



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

AUDIENCJA GENERALNA

29 stycznia 2014 r.

Video Nie należy zatrzymywać się w połowie drogi

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

W tej trzeciej katechezie o sakramentach omówimy bierzmowanie, inaczej *confirmatio*, które należy postrzegać jako dopełnienie chrztu, z którym jest związane w sposób nierozdzielny. Te dwa sakramenty wraz z Eucharystią stanowią jedno wydarzenie zbawcze, nazywane «wtajemniczeniem chrześcijańskim», przez które zostajemy włączeni w Jezusa Chrystusa umarłego i zmartwychwstałego oraz stajemy się nowymi stworzeniami i członkami Kościoła. Dlatego właśnie początkowo te trzy sakramenty były udzielane w tym samym czasie, na zakończenie drogi katechumenalnej, zazwyczaj podczas Wigilii paschalnej. Było to uwieńczenie *itinerarium* formacyjnego i stopniowego włączania do wspólnoty chrześcijańskiej, które mogło trwać nawet kilka lat. Krok po kroku przygotowywano się do przyjęcia chrztu, potem bierzmowania i Eucharystii.

Sakrament ten po włosku nazywany jest *cresima*, a słowo to oznacza «namaszczenie». I faktycznie, za pośrednictwem oleju, zwanego «krzyżmem świętym», zostajemy upodobnieni mocą Ducha Świętego do Jezusa Chrystusa, który jest jedynym prawdziwym «Pomazańcem», «Mesjaszem», Świętym Boga. Termin «bierzmowanie» przypomina nam też, że sakrament ten powoduje wzrost łaski chrzcielnej: jednoczy nas ściślej z Chrystusem; udoskonala naszą więź z Kościołem; udziela nam specjalnej mocy Ducha Świętego do szerzenia i obrony wiary, do wyznawania imienia Chrystusa oraz do tego, by nigdy nie wstydzić się Jego krzyża (por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, n. 1303).

Dlatego ważne jest, byśmy troszczyli się o to, by nasze dzieci, nasi chłopcy i dziewczęta przyjmowali ten sakrament. Wszyscy troszczymy się o to, by dzieci były chrzczone, i jest to rzecz dobra, ale być może nie troszczymy się w takim samym stopniu o to, by przyjęły bierzmowanie. W

tej sytuacji zatrzymają się w połowie drogi i nie otrzymają Ducha Świętego, który jest bardzo ważny w życiu chrześcijańskim, ponieważ daje nam siłę, byśmy szli naprzód. Zastanówmy się chwilę, każdy z nas: czy naprawdę troszczymy się o to, by nasze dzieci, nasi chłopcy i dziewczęta przyjęli bierzmowanie? To jest ważne, to ważne! I jeśli w waszych domach są jeszcze dzieci, chłopcy i dziewczęta, którzy nie przyjęli jeszcze bierzmowania, a są w wieku, w którym się je przyjmuje, zróbcie wszystko, co w waszej mocy, by dopełnili wtajemniczenie chrześcijańskie i otrzymali moc Ducha Świętego. To ważne!

Naturalnie ważne jest, by zapewnić mającym przyjąć bierzmowanie dobre przygotowanie, które winno mieć na celu doprowadzenie ich do osobistego przyjęcia wiary w Chrystusa i rozbudzenie w nich poczucia przynależności do Kościoła.

Bierzmowanie, jak każdy sakrament, nie jest dziełem ludzi, lecz Boga, który troszczy się o nasze życie, ażeby nas ukształtować na obraz swojego Syna, byśmy potrafili kochać tak jak On. Czyni to, napełniając nas swoim Duchem Świętym, którego działanie przenika całą osobę i całe życie, na co wskazuje siedem darów, które Tradycja, w świetle Pisma Świętego, zawsze uwydatniała.

Te siedem darów — nie chcę was pytać, czy pamiętacie te siedem darów. Być może znacie je wszyscy... Ale ja je wymienię w waszym imieniu. Jakie to są dary? Mądrość, rozum, rada, męstwo, umiejętność, pobożność, bojaźń Boża. A dary te są nam dane właśnie wraz z Duchem Świętym w sakramencie bierzmowania. Tym darom zamierzam poświęcić kolejne katechezy po cyklu o sakramentach.

Kiedy przyjmujemy Ducha Świętego w naszym sercu i pozwalamy Mu działać, sam Chrystus staje się w nas obecny i nabiera kształtu w naszym życiu; przez nas On sam, Chrystus, będzie się modlił, przebaczał, napełniał nadzieją i pociechą, służył braciom, stawał się bliski potrzebującym i ostatnim, tworzył jedność, zasiewał pokój. Pomyślcie, jakie to jest ważne: za pośrednictwem Ducha Świętego sam Chrystus przybywa, by czynić to wszystko pośród nas i dla nas. Dlatego ważne jest, by dzieci, chłopcy i dziewczęta przyjmowali sakrament bierzmowania.

Drodzy bracia i siostry, pamiętajmy, że otrzymaliśmy bierzmowanie! My wszyscy! Pamiętajmy o tym przede wszystkim po to, by dziękować Panu za ten dar, a także by Go prosić, aby nam pomagał żyć prawdziwie po chrześcijańsku, iść zawsze z radością, według Ducha, którym zostaliśmy obdarzeni.

Pozdrawiając różne grupy pielgrzymów, Papież powiedział m.in.:

Pozdrawiam rodziny robotników zakładów Shelbox w Castelfiorentino, przybyłe z kard. Giuseppe Betorim; zapewniam, że jestem z nimi, i wyrażam nadzieję, że zostaną podjęte wszelkie możliwe wysiłki ze strony odpowiednich władz, aby praca, która jest źródłem godności, była głównym

przedmiotem troski wszystkich. Oby nie brakowało pracy. Ona jest źródłem godności! Pozdrawiam fundacje zrzeszone w Krajowej Radzie Antylichwiarskiej z arcybiskupem Bari Franceskiem Cacuccim; ufam, że instytucje państwowe wzmożą swoje zaangażowanie, by pomóc ofiarom lichwy, która jest dramatyczną plagą społeczną. Kiedy rodzina nie ma co jeść, bo musi spłacać pożyczkę lichwiarzom, nie jest to chrześcijańskie, nie jest ludzkie. Ta dramatyczna plaga społeczna rani nienaruszalną godność osoby ludzkiej.

Do Polaków:

Pozdrawiam serdecznie uczestniczących w tej audiencji pielgrzymów polskich. Bracia i siostry, pamiętając o otrzymanej łasce sakramentu bierzmowania pozwólm, by Duch Święty kierował naszym życiem. Niech On udoskonała naszą modlitwę, umiejętność przebaczenia, służenia braciom, wprowadzania w życie Bożego ładu i pokoju. Wam i waszym bliskim z serca błogosławię.